

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnosem do domu i na prowincji rocznie Mk. 24, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Poniedziałek, 26 listopada 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy 75 f. za wiersz pięć. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pięć. Drobnie po 7 f. za wiersz

Loterja Klasyczna

na rzecz Towarzystw Kulturalno - Oświatowych

Łiągnięcie V-ej klasy odbędzie się jeszcze

26, 27, 29 i 30 listopada.

W kole pozostały wygrane: 150,000, 40,000, 10,000 mk., 3 razy po 8,000 mk., 5 razy po 4,000 mk., 8 razy po 2,000 i wiele innych, jakoteż

PREMJA 50,000 MAREK.

ZARZĄD, WARSZAWA, KROLEWSKA 23.

Nastroje pokojowe.

Jakkolwiek, naogół biorąc, niema pozytywnych danych, upoważniających do żywienia nadziei na rychłe zakończenie wojny, to jednak nastroje pokojowe we wszystkich krajach neutralnych i wojujących wzrastają stopniowo z żywiołową nieomal siłą.

Po znanych wypadkach, jakie się rozegrały na froncie włoskim dzienniki rzymskie i medjolańskie głosiły, że naród włoski bynajmniej nie upadł na duchu, lecz skupił się w sobie, by powetować klęskę. Nawet socjaliści najradykałniejszych odłamów, rzekomo byli za przedłużeniem wojny. Teraz jednak okazuje się, że były to jedynie tendencyjne głosy prasy włoskiej w celu podniesienia ducha w narodzie.

W rzeczywistości jest przeciwnie. Wiece socjalnych demokratów, odbyte w Rzymie, uchwalił olbrzymią większością głosów rezolucję, domagającą się rychłego pokoju. Sprawa ta ma być poruszona w parlamencie włoskim w celu skłonienia rządu, by wziął pod baczną uwagę pokojowe propozycje rosyjskie i omówił sposoby, przy pomocy których możnaby dojść do jak najrychlejszego zakończenia wojny. Ruch przeciw dalszemu prowadzeniu wojny szerzy się nieomal w całym kraju, a jego głównymi ogniskami są większe miasta włoskie.

We Francji odbyły się również liczne i tłumne manifestacje pokojowe. W Lugdunie wiec socjalistów stanowczo wystąpił z opozycją przeciw prowadzeniu dalej wojny i opowiedział się za rychłym zakończeniem wojny.

Rząd przesładuje podobne pokojowe tendencje. Cenzura zabroniła dziennikom francuskim wydrukować sprawozdanie z wiecu w Lugdunie, nie dopuszcza też podawania szczegółów o manifestacjach pokojowych, których widownią jest cała południowa Francja.

W Stanach Zjednoczonych zanosi się na powszechne bezrobocie kolejowe, protestujące przeciw wojnie.

Związek kolejarzy rosyjskich, najbardziej wpływowe obecnie zrzeszenie w Rosji, zażądał natychmiastowego zawarcia pokoju za wszelką cenę, obiecując popierać każdy rząd, który do rychłego pokoju dążyć będzie.

Dojście do władzy we Francji stronictwa wojny, toczonej aż do upadłego, idei, uosobionej w gabinecie

Clemenceau, niczego nie dowodzi. — Zdaniem bowiem wybitnych polityków francuskich, rządu Clemenceau są bardzo krótkotrwałe. Najprawdopodobniej obalą go socjaliści i władza przejdzie do rąk Caillaux, zaciętego przeciwnika obecnego premiera Francji i zwolennika zawarcia nawet odrębnego pokoju.

Niemalą rolę we wzroście nastrojów pokojowych odgrywa szczybry, jakie pod wpływem wypadków rosyjskich i klęski włosków potworzyły się w obozie koalicji. W przededniu i początkach wojny koalicja zbyt wiele liczyła na Rosję, na jej olbrzymi, prawie niewyczerpany, materiał ludzki.

Zdawało się, że przy pomocy Rosji i jej wielomilionowej armii, siły mocarstw centralnych, w dużej większości przykute do frontu wschodniego, na pozostałych frontach łatwiej pokonać będzie można. Bieg wypadków zadał cios tym obliczeniom.

Obecnie Rosja nie może już być brana w rachubę przy operacjach w wielkim stylu. Front włoski poważnie jest zagrożony, cały więc ciężar wojny spoczywa prawie wyłącznie na barkach Anglii i Francji, które w razie zawarcia oddzielnego pokoju przez Rosję, nie byłoby w możności pokonać wzmocnionych sił państw centralnych. Japonja trzyma się na uboczu, uważając wojnę za skończoną dla siebie po zajęciu Kiao-Czao i Senntungu. Pomoc amerykańska może przybyć za późno. Są to rezerwy, przemawiające na korzyść pokoju, do którego powoli, ale już dość wyraźnie skłania się koalicja. Wprawdzie zapowiedziana w Bernie na 19 listopada r. b. konferencja delegatów mocarstw wojujących i państw neutralnych wskutek szykan ze strony rządów koalicji, odłożoną została na czas nieograniczony, to jednak, jak donoszą dzienniki szwajcarskie, odbywać się będą półoficjalne narady delegatów państw neutralnych z delegatami obozów wojujących, tymi, co są obecni teraz w Bernie.

Wszystko to, razem wzięte, potwierdza zdanie, że nastroje pokojowe wzrastają z żywiołową siłą. Przewidujemy też, że o ile nastąpi sposobność urzędowego nawlązania rokowań, omawiających już pozytywne podstawy i warunki przyszłego pokoju, nie będzie ona lekko myślnie zlekceważona, lecz podjęta zostanie przez obie grupy państw wojujących.

Na teraz trudno jeszcze określić bodaj w przybliżeniu termin nadejścia tej błogiej i radosnej chwili, w której na serjo już mówić będzie można o pokoju. To jednak pewne, że zbliżamy się do niej w szybkim tempie, szybszym, niżby z pozorów i napływających, a sprzecznych między sobą wiadomości, sądzić wypadało.

St. Ep.

Sprawy polskie.

Korespondent „Frankfurter Ztg.” miał sposobność rozmawiania — pisze „Vossische Ztg.” — przed kilku dniami z zatwierdzonym teraz na stanowisku prezesa ministrów Królestwa Polskiego, p. Ku charzewskim.

Stanowczo jestem — mówił p. Ku charzewski — za polityką czynną, choć nie podzielam wszystkich metod dotychczasowego aktywizmu polskiego. Pod względem jednak najważniejszym jestem z nim zgodny, mianowicie pod względem woli utworzenia narodowej armii polskiej na podstawie powszechnego, obowiązkowej służby w wojsku. Wszelka próba tworzenia rządu lub armii poza granicami odczynny jest bezwzględnie przez nas odrzucona. Niema już miejsca dla polityki emigracyjnej od chwili, gdy posiadamy możność organizowania się tutaj, na ziemi odczynnej w duchu narodowym.

W sprawie konstytucji oświadczył p. Ku charzewski, że podstawa jej ma być prawdziwy demokratyzm, mianowicie powszechne, równe, prawdziwie tajne, proporcjonalne prawo wyborcze.

Na zapytanie: W gabinecie pańskim braknie zapewne ministra spraw zagranicznych? — p. Ku charzewski odpowiedział: Sprawy polityczne będą jednak troskliwie prowadzone, a spodziewamy się, że i w tym zakresie uzyskamy rozszerzenie pełnomocnictw naszych. Niemile wrażenie wywarło u nas to, że rokowania o Polsce prowadzone były bez polaków. Obecnie jednak istnieć będzie rząd polski.

Z Wiednia donoszą: W tych dniach Kolo polskie dyskutowało sprawę legionów.

Uchwalono wnioski posła Marka: 1) Kolo polskie przedstawia Radzie Regencyjnej wynik starań swych, podjętych w sprawie legionów w min. spraw zagranicznych, 2) Kolo polskie, działając w głębokim przeświadczeniu, że legiony, jako całość, powinny stanowić kadry wojska polskiego i polegając na oświadczeniu hr. Czernina, że polski korpus posiłkowy przy istnieniu odpowiednich warunków zwrócony będzie dla celów utworzenia własnego wojska państwu polskiemu — zwraca się do Rady Regencyjnej z prośbą, aby ze swej strony podjęła starania.

Uchwalono dalej wniosek pos. Liebermanna, aby Kolo polskie uzyskało audiencję u cesarza i przedstawiło mu zażalenie w sprawie legionów z uwagi, iż przyrzeczenia hr. Czernina nie były wypełnione, tudzież wniosek p. Tetmajera i towarzyszy, domagający się przedłożenia legjonistom terminu wnoszenia podań o powrót do legionów do końca grudnia r. b.

Wykonanie wniosków polecono komisji do spraw legjonowych.

W dyskusji wyrażono przekonanie, iż niezłałatwienie życzeń i żądań polskich w sprawie legjonów wpływ musi na stanowisko polaków w delegacjach.

Jednym z wielu organów państwowych ma zostać departament sztuki. Istnieje projekt przyłączenia go do ministerjum oświaty publicznej i wyznań religijnych. Na kierownika tego departamentu wymieniają w sferach artystycznych następujących kandydatów: p. Zenona Przesmyckiego (Miriam), byłego redaktora „Chimery”, p. Juliusza Hermana, prezesa Tow. Zachęty Sztuk Pięknych i architekta p. Stefana Szyllera.

Przez cały prawie ubiegły tydzień codziennie odbywały się w lokalu departamentu spraw politycznych konferencje p. Ku charzewskiego z hr. W. Rostworowskim. Tematem głównym narad była sprawa przekształcenia departamentu na kancelarję prezesa ministrów.

Zebrańie rudzkiego koła P. M. S.

Wczoraj w Rudzie Pabjanickiej, w sali własnej, odbyło się ogólne zebranie członków miejscowego koła Polskiej Macierzy Szkolnej, połączone z poświęceniem nowego pomieszczenia dla szkoły i ochrony.

Aktu poświęcenia dokonał proboszcz miejscowy ks. Potanski, który w serdecznych słowach przemówił do obecnych. Następnie chór dzieci odśpiewał kilka pieśni, poczem prezes zarządu, inż. Neuman zagał poświęcenie. Na przewodniczącego zaproszono ks. proboszcza Potapskiego.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, inż. Neuman referował sprawozdanie z ogólnej działalności rudzkiego koła P. M. S. i kasowe.

Kolo działalność swą rozpoczęło z końcem sierpnia r. z. i liczy 81 członków.

Kolo prowadzi obecnie 4-klasową szkołę ogólnokształcącą koadukacyjną z kursem ogrodniczym teoretyczno-praktycznym. W roku zeszłym otwarto klasę wstępną i pierwszą, w roku bieżącym — drugą klasę. W pierwszym roku uczęszczało 50 młodzieńców, obecnie jest 98 uczniów.

Szkoła posiada bogatą kolekcję botaniczną, kompletowaną przez uczniów, piękną kolekcję ptaków krajowych wypchanych, z imitacją gniazd, (dar p. Grzybowskiej z Łodzi). Przy szkole są zagonki, na których młodzież pod okiem nauczyciela-ogrodnika prowadzi kulturę ogrodniczą.

Szkoła opiera się tylko na ofiarach i poparciu szczerzej garści inteligencji. Gmina zachowuje się zupełnie obojętnie. Składek od członków wpłynęło zaledwie 164 mk., wskutek czego kolo ma 6000 mk. deficytu. Jedynie nauczycielstwo okazuje wielką ofiarność. Za bardzo nieznanym wynagrodzeniem personal nauczycielski przyjeżdża z Łodzi na wykłady.

Kolo wzięło w opiekę szkołę wsi Chachula, oraz urządziło kursy dla dorosłych analfabetów.

icji przybiera formy coraz ostrzejsze.

W zatargu tym odżyła nanowo jawna rywalizacja pomiędzy Anglią, Francją, wywołując taką konsternację, jakiej nie było dotychczas podczas całej wojny. Prasa paryska nie szczędzi ostrych napaści Lloydowi George'owi, prasa zaś londyńska wet za wet nie szczędzi wyrzutów rządowi francuskiemu.

Szczególnie paryska krytyka wojskowa atakuje Lloyd'a George'a za to że w Londynie oświadczył się przeciw stworzeniu jednolitego dowództwa naczelnego. Krytycy ci powołują się na opinię Wilsona, domagającego się podobno utworzenia stanowiska naczelnego wodza koalicji. Clemenceau całą energią używa na to, aby tym wodzem był mianowany jeden z generałów francuskich.

"Echo de Paris" w swych atakach na Lloyd'a George'a powołuje się na Amerykę i twierdzi, że rozmiary pomocy ze strony Ameryki są w ściślejszej zależności od wykonania powyższego życzenia Wilsona. Zbliżająca się konferencja paryska przyniesie ze sobą uchwały pierwszorzędnej wagi.

Generałowie angielscy Haig i Robertson grożą dymisją na przypadek gdyby eheiano pozbawił ich dotychczasowej niezależności, poddając ich rozkazom głównego wodza koalicji.

Zakaz palenia światła.

LUGANO, 25.XI. — Wioskie władze wojskowe wydały rozporządzenie, na którego mocy wzdłuż całego wybrzeża i na wyspach morza Adriatyckiego wzbронione jest palenie światła, które byłoby widoczne od strony morza.

Konflikt japońsko-amerykański.

HAGA, 25.11. W sprawie zatargu Stanów Zjednoczonych z Japonją, wskutek zarekwirowania budujących się statków japońskich, dziś nie nadeszły tu żadne wiadomości.

Niektóre dzienniki holenderskie, mianowicie te, które sympatyzują

z koalicją, wyrażają przypuszczenie, że konferencja przedstawicieli ententy, które odbędzie się wkrótce w Paryżu, zaimie się rozpatrzeniem konfliktu i znajdzie sposób załagodzenia sprawy. Natomiast inne pisma widzą w stanowisku Japonji konsekwentne dążenie do wyemancypowania się i uzależnienia od sprzymierzeńców.

Telegramy własne

(Ag. WAT z ostatniej chwili)

Z sejmiku pruskiego.

BERLIN, 25.XI (w.) — Do sejmiku pruskiego wpłynęły trzy nowe prawne: w sprawie wyborów do Izby posłów, w sprawie zgromadzeń Izby panów i w sprawie zmian artykułów 62 i 99 ustawy konstytucyjnej z dnia 31 stycznia 1850 r.

Pragnienie pokoju.

KOPENHAGA, 25.11. (w.) Powracający do kraju pierwszy sekretarz legacji przy ambasadzie włoskiej w Petersburgu, zatrzymał się wczoraj w Haparandzie. W rozmowie z korespondentem "Malmoer Blattes" wyraził się, że Rosja stoi w obliczu rychłego pokoju. O ile Anglicy opuszczają ją obecnie, to sprawa zawarcia pokoju separatywnego będzie kwestją kilku dni.

Pewien polityk francuski znów opowiada, że armia rosyjska dzieli się obecnie na dwie grupy: listopadowców i grudniowców. Pierwsza chce opuścić front jeszcze przed upływem bieżącego miesiąca, a druga — dopiero przed samym Bożym Narodzeniem. Obie grupy mają wszakże jedno wspólne pragnienie, — mianowicie: bezwarunkowego pokoju i są zdecydowane zaprzestać dalszej walki.

Pomimo to w Haparandzie rozeszła się wczoraj pogłoska, że Kiereński znów występuje na widownię. Prawdopodobnie będzie on usiłował namówić wojska do maszerowania na Petersburg.

WIEDEN, 25.XI (w.) — "Fremdenblatt" pisze: Nie ulega żadnej wątpliwości, że nowy rząd rosyjski zupełnie serjo pracuje nad sprawą rozpoczęcia rokowań pokojowych i natychmiastowego zawieszenia broni. Państwa centralne zaś całym swem postępowaniem wykazują chęć do zawarcia szaczonego pokoju każdej chwili. Warunki, na których ma być doprowadzone do zawieszenia broni, wyszczególnione w nosie do ambasadorów koalicji, są tego rodzaju, iż nie stanowią dla nas żadnych przeszkód do zaakceptowania tej propozycji. Lecz położenie w Rosji dotychczas pozostałe niewyjaśnione. Odpowiedź gen. Duchonina wszczęcia układów pokojowych dowodzi rozłamem, jaki panuje pomiędzy głównym kierownictwem wojskowym, a rządem rosyjskim i najpierw musi się sprawdzić, czy gabinet Lenina posiada dość siły, aby wolę swą narzucić całemu wojsku.

Pismo to wyraża w końcu nadzieję, że wszelkie trudności zostaną niebawem pokonane i, że w tych dniach okaże się, kto rządzi Rosją.

Kto rozpocznie układy.

KOPENHAGA, 25.XI (w.) Przedstawiciel maksymalistów na granicy szwedzkiej otrzymał depeszę urzędową z Petersburga, w której znajduje się wyjaśnienie, że głównodowodzący wojskami, gen. Duchonin został aresztowany dlatego, że wzbraiał się pośredniczyć w rozpowszechnieniu propozycji zawieszenia broni na całym froncie.

Rząd polecił wobec tego wojskom, aby same na własną rękę wszczęły rokowania pokojowe.

Przewidywane zmiany stosunków.

ROTTERDAM, 25.XI (w.) „Associated Press" donosi z Waszyngtonu: W kołach urzędowych panuje przekonanie, że ruch pokojowy maksymalistów zepchnął Rosję do rzędu narodowości, z którymi utrzymanie przyjacielskich stosunków jest niemożliwe. O ile ruch ten doprowadził

by do odpowiednich wyników — bardzo by było trudno uważać wtedy Rosję za państwo neutralne, ze względu na korzyści, jakleby z takiego stanu rzeczy ciągnęły Niemcy.

Spóźniwawe wystąpienie Japonji.

BERN, 25.11. (w.) — Doniesienie prywatne. „Homme libre" pisze, że w kołach japońskich nie wątpia o rychłym udziale Japonji w walce na froncie europejskim i, że sprawa ta rozpatrywana będzie właśnie na konferencji paryskiej, której terminu, co prawda dotąd jeszcze nie ustalono.

Wysyłka niewielkiej armji japońskiej na front nie jest wykluczona. W tej materji coś już się przygotowuje; japończycy wprawdzie nie są jeszcze przekonani o koniecznej potrzebie i o skuteczności ich wystąpienia i obawiają się, aby nadzieje na ich pomoc nie spowodowały nieporozumień.

Z innej znów strony względy na obecne położenie w Rosji i w Chinach zajmują całą uwagę Japonji.

Wszystkie te okoliczności nie przeszkadzają, że rząd amerykański przykłada wielką wagę do wyników konferencji paryskiej.

Spadek rubla w okupacji austriackiej.

WIEDEN, 25.11 (w.) Według doniesienia, otrzymanego z gen.-gubernstwa lubelskiego — w całej okupacji austriackiej kurs rubla obniżony został do 2.10 koron.

Niepokój wśród włochów.

BERN, 25.XI (w.) — „Mattino" ostrzega rząd przed niepokojem, rosnącym wśród ludności południowych Włoch, która z powodu swej ignorancji na punkcie geografji, wyobraża sobie, że nieprzyjaciel już blisko. Mniej uświadomione warstwy nie zdają sobie sprawy z tego, że Tagliamento biegnie o całe tysiące kilometrów na północ od Neapolu i przeraża je myśl, że wróg już zagraża Neapolowi.

Polska Krajowa Loteria Klasyczna R. G. O.

Najstarsza Loteria.

Największe wygrane.



Najkorzystniejsze warunki

Najpewniejsza gwarancja.

Niniejszem zawiadamiam, iż

losy do V-ej klasy loterii klasycznej R. G. O. w Warszawie nadeszły i są do wymiany u p. p. kolektorów.

Nadmieniam, że kolektora obowiązuje wymiana biletu na 5-tą klasę do 6-go grudnia. Po powyższym terminie kolektor ma prawo sprzedania losu drugiej osobie.

Reprezentacja Loterii Klasycznej R. G. O. w Warszawie

na Łódź i Okr. Łódzki

ANTONI DOBRUCKI, ŁÓDŹ, Piotrkowska 96



Za kilka fenigów nowa bluzka
Farba dla użytku domowego PALATYN do farbowania wszelkich starych rzeczy: ubrania, garnitury i t. p.
 Żądać tylko z firmą **BIAŁOGORSKI I S-ka** Cegielniana № 49.

Udzielam korepetycji

w zakresie 7-ich klas: arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki, oraz przygotowuję zupełnie do klas niższych (do III-ej włącznie).
 Godziny zajęć przed połudn. do 2-ej i po poł. od 6-ej. Oferty proszę składać pod „Korepetycje" w N. K. Ł.

OGŁOSZENIE.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, 27 w środę, 28, i we czwartek, 29 listopada 1917 r., o g. 6-ej po południu, w sali Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ulicy Średniej № 19.

Porządek dzienny:

Dalsze obrady nad budżetem.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Łódź, 23 listopada r. b.

T. Sułwski.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Emila Trautwaina na zasadzie art. 502 kod. Handlowego, wzywają wierzycieli wspomnianej masy, aby w terminie 40 dniowym, stawili się osobiście lub przez pełnomocników, w kancelarji syndyka adw. przys. Wojciecha Missala w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41 w godz. między 4—7 po południu i oświadczyli, z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami upadłości, i aby dowody należności swej, złożyli na ręce syndyka, lub oddali w kancelarji Wydziału Handlowego w Łodzi (Pańska Nr. 115)

Sprawdzanie wiarygodności przez wierzycieli lub ich pełnomocników, w obecności Sędziego-Komisarza i syndyków, odbywać się będzie w kancelarji Wydziału Handl. Sądu Okręgowego w Łodzi (116) w terminach następujących: w dniu 2 stycznia, 9 stycznia, i 16 stycznia 1918 roku, o godzinie 10 rano.

Syndycy tymczasowi
Wojciech Missala
 adw. przys
Edmund Bogdan
 kupiec.

Fisharmonja

w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego", Zachodnia 37.

Nowo-otworzona Szkoła Tańców

dyplom. nauczyciela **S. Salomana**, przy ulicy Cegielnianej № 54. Zapisy przyjmuję codziennie od godziny 6-ej do 10-ej wieczór.

Lekarz-dentysta S. GORDIN
 Konstantynowska 18
 Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. B. biuro rekomendacji służby Piotrkowska 92, dawniej Piotrkowska 10. Poleca: nauczycielki, bony, freblanki niemieckie, izraelskie, gospodynie, kucharki, młodszą, lokal oraz wszelkiego rodzaju służbę domową
A. kuszerka Maria Kubiśka przy ul. e. Piotrkowska № 199 — 7.
D. dywan bardzo mało używany do większego salonu, sprzedam zaraz. Wiadomość w adm. „Kurjera"
K. kupimy 36 krzesel wiedeńskich używanych. Oferty pod № 34 w Adm. Kurjera Łódzkiego.
K. kupie blachy piekarskie 15 na 10. Wiadomość: ul. Podrzeczna 27, Tomczyński.
B. zegarek: salonik młoty, fotelo gabl. i netowe i różne meble sprzedaje. Dzielna 11 — 25
N. nasienie rabarbaru tegorocznygo zbioru do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w adm. „N. Kurjera Łódzkiego". Zachodnia 37
P. pagnięto świadectwo Włocławskiej 7-10 kl. Szkoły Handlowej, wydane Zygmuntovi Galewiczowi 22/IV 1908 za 1 823.
Z. zaginęła lozycymacja, chlebowa wydana z 10 uczestku dla 4 osób na imie Gustawa Eisnera.
Z. zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imie Jakóba Salera
Z. zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imie Walentyna Jewdakimowa.